

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Michał Fajst

Paweł Waszkiewicz

Sprawozdanie z VI Konferencji European Society of Criminology, Tybinga 26-29 sierpnia 2006 r.

Uniwersytet w Tybindze był w dniach 26-29 sierpnia 2006 r. gospodarzem VI Konferencji European Society of Criminology, której hasło przewodnie brzmiało: *Understanding Crime: Structural and Developmental Dimensions, and Their Implications for Policy*. Konferencję trzeba nazwać rekordową, jeśli uwzględnimy liczbę uczestników oraz wygłoszonych referatów i prezentacji. Udział w niej zapowiedziało łącznie ponad 650 badaczy z nie tylko z Europy, ale również ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, a także z innych kontynentów, co oznacza, iż doroczne konferencje ESC stały się jednym z najważniejszych wydarzeń w światowym ruchu naukowym¹.

¹ Warto dodać, iż wśród uczestników konferencji było 9 osób z Polski, przedstawicieli Instytutu Nauk Prawnych PAN, Wydziałów Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego i Warszawskiego oraz Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Grupa polska nie była oczywiście tak liczna jak w zeszłym roku, podczas konferencji w Krakowie, ale jednak

Uczestnicy zgłosili niemal 400 referatów i prezentacji, poświęconych najrozmaitszym problemom związanym z przestępczością. Pod względem organizacyjnym konferencja była zatem wielkim sukcesem jej gospodarzy pracujących pod kierunkiem prof. Hansa-Jürgena Kernerera – dyrektora Instytutu Kryminologii Uniwersytetu w Tybindze.

Z drugiej strony jednak nie było możliwe zapoznanie się przez uczestników z choćby czwartą częścią prezentowanych referatów, ponieważ wąskie ramy czasowe konferencji zmusiły organizatorów do równoczesnego przeprowadzenia kilku sesji panelowych, niejednokrotnie poświęconych tej samej tematyce². Należy chyba jednak zastanowić się, czy nie powinna zostać zmieniona dotychczasowa formuła zakładająca, iż stwarza się wszystkim chętnym możliwość prezentacji swoich wystąpień w tej samej formie. Dotychczas organizowane sympozja miały, jak sądzę, wywołać zainteresowanie świata nauki i opinii publicznej badaniami kryminologicznymi. Jednak po sukcesach „frekwencyjnych” dwóch ostatnich konferencji można spróbować skoncentrować się na pogłębieniu analiz naukowych wybranych zagadnień badawczych.

Wydaje się zresztą, że spotkanie w Tybindze zapoczątkowało taką właśnie przemianę. Europejskie Towarzystwo Kryminologiczne wezwało tym razem uczestników, by przedstawili referaty, pokazujące, co ostatnie badania naukowe w zakresie kryminologii i nauk pokrewnych przyniosły teorii naukowej, w jaki sposób pozwoliły lepiej zrozumieć problem przestępczości. Zaproszenie wystosowane przez organizatorów wskazywało, że oczekują oni

dość aktywna. Polscy badacze przedstawili 7 prezentacji, prowadzili 3 panele i jedną sesję plenarną, uczestniczyli także w obradach Zebrania Ogólnego Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego.

² Z tego powodu niniejsze opracowanie ma mocno subiektywny charakter i tylko częściowo oddaje to, co wydarzyło się w trzech kilku dni konferencji. Autorzy sprawozdania opisali jedynie to, co mogli sami zobaczyć.

tekstów poświęconych strukturalnym przyczynom narastania przestępczości w poszczególnych miastach i rejonach, strukturalnym, osobowościowym i socjopsychologicznym przyczynom karier kryminalnych jednostek (powodom decyzji zarówno o wkroczeniu na drogę przestępczości, jak i o wycofaniu się) oraz możliwościom wykorzystania nauki do celów prognostycznych, prewencyjnych i terapeutycznych³.

Wśród referatów zgłoszonych przez uczestników istotne miejsce zajmowała problematyka lęku przed przestępczością. Poświęcono mu przeszło 20 opracowań (5 paneli, w tym jeden w całości polski, w którym wzięli udział przedstawiciele Zakładu Kryminologii INP PAN). Obszerność materiału zaprezentowanego w Tybindze pozwoliła na przygotowanie publikacji naukowej prezentującej studia nad tematyką lęku przed przestępczością w wybranych krajach świata, której redakcji podjął się Helmut Kury. Trzeba uznać, iż takie opracowanie jest niezwykle potrzebne. Badania naukowe wskazują, że lęk odgrywa istotną rolę w polityce kryminalnej, dając pretekst do zaostrzania przepisów karnych, mimo iż jego poziom nie pozostaje w prostej korelacji z rzeczywistym zagrożeniem przestępczością. Tymczasem w dalszym ciągu nie dysponujemy dobrym narzędziem pomiarowym, co wytknął w swym referacie H. Kury.⁴ Problem ten uczynił głównym zagadnieniem swojego referatu także K. Sessar, współorganizator porównawczych badań lęku przed przestępczością w wybranych miastach europejskich, w tym w Krakowie.⁵ Z kolei badania przeprowadzone przez T. Hartnagla i L. Templeton na próbie ogólnokrajowej w Kanadzie wskazują, jakie czynniki modyfikują znaczenie

³ Por.: 6th Annual Conference of The European Society of Criminology, Invitation; http://www.eurocrim2006.org/index.php?option=com_content&task=view&id=1&Itemid=2

⁴ Kury Helmut, Max-Planck Institut for Foreign and International Law, Fryburg, *Fear of Crime and Punitive Attitudes: Problems of Measurment*

⁵ Sessar Klaus, Uniwersytet w Hamburgu, *The Challenge of Quantitative Investigations of Fear of Crime Through Qualitative Measure Instruments: Some Results from a European Research Project*

lęku przed przestępczością jako czynnika zwiększającego żądania zaostrzania polityki karnej.⁶ Natomiast J. Obergfell-Fuchs w swym raporcie pokazał, jak lęk przed przestępczością seksualną wpływa na politykę penitencjarną i traktowanie sprawców.⁷

Referat przygotowany przez D. Greena prezentował porównanie reakcji społecznej na szczególnie poważne przestępstwa w Anglii i Norwegii. Jego zdaniem istnieje wyraźny związek między charakterem społeczeństwa i systemu społeczno-politycznego a podejściem do przestępczości. Tendencja do surowego potępienia sprawców wiąże się ze skłonnością danego społeczeństwa do wykluczania osób sprawiających problemy. Te same przyczyny są zatem powodem ukształtowania się w Anglii i Stanach Zjednoczonych systemu dwupartyjnego, opartego na zasadzie *the winner takes all*, jak i wysokich współczynników pryzonizacji w tych krajach.⁸ Trzeba zauważyć, iż są to poglądy już dość powszechnie spotykane w literaturze naukowej, choć z drugiej strony przykład Polski, Niemiec czy wielu innych krajów Europy kontynentalnej pokazuje, że powszechne żądanie surowego karania sprawców przestępstw może występować także tam, gdzie przyjęto system reprezentacji proporcjonalnej. Oczywiście nie podważa to generalnej tezy, iż lęk przed przestępczością wiąże się z procesami ekskluzji społecznej.

Niemniej jednak również polscy badacze wskazują natomiast na związki między lękiem przed przestępczością a polityką (zwłaszcza polityką „walki z przestępczością”⁹), spadkiem zaufania do państwa¹⁰, odwrotem od

⁶ Hartnagel Timothy, Templeton Laura, University of Alberta, *Perceptions, Emotions and Experiences of Crime: Effects on Attitudes toward Punishment in a Canadian Sample*

⁷ Obergfell-Fuchs Joachim, Justizvollzugsschule Baden Württemberg, *Punitivity among the Criminal Justice System in Germany*

⁸ Greek David, Oxford University, *Political Culture and Incentives to Penal Populism: Comparing Responses to High-Profile Crimes*

⁹ Rzeplińska Irena, Polska Akademia Nauk, *Politicisation of the “War Against Criminality” Problem (Case of Poland)*

liberalizmu w polityce społecznej,¹¹ a nawet propagandą partii politycznych nadmiernie akcentującą wzrost przestępczości w okresie walki przedwyborczej i jej spadek w wyniku polityki prowadzonej po zdobyciu władzy.¹²

Tematyka lęku przed przestępczością występowała także w kontekście zagrożeń ze strony terroryzmu, któremu w Tybindze poświęcano dużo uwagi, podobnie jak w zeszłym roku w Krakowie. Dwa panele zostały poświęcone wpływowi zamachów z 11 września 2001 roku na życie zwykłych ludzi w praktycznie wszystkich krajach, które biorą udział w „wojnie z terroryzmem”. Oprócz tego w ramach paneli poświęconych temu zjawisku zajęto się analizą samych aktów terrorystycznych, walki z terroryzmem, czy zapobieganiu kolejnym atakom, związkom terroryzmu z przestępczością zorganizowaną.

Interesująca była analiza porównawcza organizacji terrorystycznych ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Pomimo odmiennych motywów i celów działań członków tych organizacji, sposób ich funkcjonowania zaczyna się do siebie upodabniać. Cechą wspólną jest ich struktura, określana nazwą sieci. Sieć charakteryzuje się tym, że funkcjonujące w jej ramach komórki są od siebie praktycznie niezależne – mogą się łączyć w ramach tzw. węzłów w większe grupy, ale mogą też być pozbawione jakiegokolwiek kontaktu. Zarządzanie tego typu strukturą nie wymaga korzystania z tradycyjnych środków komunikacyjnych, jak i odbywania wspólnych spotkań. Teoretycznie członkowie poszczególnych komórek mogą znać się w swoim oficjalnym życiu jako sąsiedzi, koledzy z pracy i nie mieć najmniejszego pojęcia o „drugim życiu”, w którym są członkami dwóch komórek tej samej organizacji

¹⁰ Kossowska Anna, Polska Akademia Nauk, *Fear of Crime in Poland and its Consequences*

¹¹ Klaus Witold, Polska Akademia Nauk, *Changes in Polish Criminal Policy – Legislative Actions and Practice of Criminal Justice*

¹² Woźniakowska Dagmara, Polska Akademia Nauk, *Real Criminality in Contemporary Poland and a Level of Fear of Crime*

przestępczej lub terrorystycznej. Model sieci wykorzystuje przede wszystkim Al Quaida, ale także inne grupy, m.in. Takfir Wa Hijra. Taki sposób działania stanowi przykład zaadaptowania się organizacji terrorystycznych do nowych warunków, po upadku części ich zaplecza politycznego i zmniejszeniu wsparcia finansowego. W swoim referacie S. Ciotti Galletti omawiała ten sposób organizacji na przykładzie grupy, która przygotowała i dokonała zamachów w Madrycie¹³.

D. Zotti wymieniła 3 główne problemy w walce z terroryzmem. Przede wszystkim nieadekwatność wykorzystywanych środków militarnych do walki z nowym rodzajem przeciwnika (tradycyjne środki militarne można wykorzystywać w wojnie pomiędzy państwami dysponującymi armiami). Jako drugi wymieniła słabość uregulowań prawnych, które nie przystają do nowych wyzwań. Ostatnim zaś specyfikę służb specjalnych, których funkcjonariusze nie są przyzwyczajeni do współpracowania z innymi instytucjami nawet w własnym państwie, a tym bardziej ze swoimi zagranicznymi odpowiednikami, a współpraca taka jest nieodzowna w walce z nowym przeciwnikiem. Oprócz tego przedstawiła koncepcję, według której zachodzące obecnie procesy można postrzegać jako swoistą grę strategiczną, której uczestnicy – organizacje terrorystyczne, państwa – "grają" o supremację polityczną na świecie. Stan ten określiła jako jeden z głównych efektów ubocznych upadku dwubiegunowego porządku politycznego na świecie¹⁴.

M. Alvanou zaprezentowała referat, którego tematem były kobiety dokonujące samobójczych zamachów terrorystycznych w Izraelu. Jej analiza objęła trzy aspekty tego przybierającego na sile zjawiska, które coraz częściej dotyczy młodych kobiet. Pierwszym jest wykorzystanie motywacji religijnej

¹³ Silvia Ciotti Galletti, ISPRI/CSSI, Uniwersytet we Florencji, *The Logistics of Terrorism and Organised Crime: Networks, Convergences and Implications*

¹⁴ Daniele Zotti, CSSI, Uniwersytet we Florencji, *The Strategic Game of Terrorism*

do – z jednej strony – przewyciężenia strachu przed śmiercią, a z drugiej – do dehumanizacji ofiar. Drugi to społeczne poparcie dla samobójczych ataków. Młodzi ludzie, którzy giną w tego typu zamachach, stają się w społeczeństwie palestyńskim narodowymi bohaterami. Największe wrażenie może robić trzeci z wymienionych przez M. Alvanou czynników, a mianowicie sposób rekrutowania młodych dziewczyn do tego typu zamachów. Często są to osoby ze złą reputacją, które splamiły w różny sposób swój honor. Są one skłaniane do poświęcenia swojego życia celem zmycia hańby i odzyskania dobrego imienia rodziny¹⁵.

M. Welch przedstawił analizę, której przedmiotem było przeciwstawienie trwającej wojny z terroryzmem średniowiecznym krucjatom do Ziemi Świętej. Uważa on, że społeczeństwa zachodnie (zwłaszcza amerykańskie), jak i część polityków, w ten właśnie sposób postrzegają toczące się działania militarne – jako biblijną walkę Dobra ze Złem¹⁶.

Oddzielny panel poświęcono elektronicznym środkom kontroli coraz szerzej wykorzystywanym na całym świecie. W jego ramach przedstawione zostały 3 referaty analizujące wykorzystanie monitoringu wizyjnego (*CCTV – closed circuit television*) w trzech różnych państwach: Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Polsce.

B. Goold badający wykorzystanie monitoringu wizyjnego w Wielkiej Brytanii (kraju, który ma najwyższy wskaźnik wykorzystania kamer na świecie) zajął się przede wszystkim konfliktem pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością. Taki wybór przedstawiają swoim wyborcom politycy coraz bardziej ograniczając sferę prywatności. Jest to jeden ze skutków wspomnianej "wojny

¹⁵ Maria Alvanou, Uniwersytet Trydencki, *The Dimensions and Processes of Creating Female Suicide Bombers in the Palestinian Society: A Criminological Perspective*

¹⁶ Michael Welch, London School of Economics, *Religion and Militancy in America's Crusade Against Terror: Reflections on Political Violence in a Post-9/11 World*

z terroryzmem". Jedną z form tego ograniczania wolności jest ciągle zwiększająca się liczba kamer monitorujących miejsca publiczne, a co za tym idzie – teren objęty ich działaniem też się zwiększa. B. Goold postawił ważne pytanie o granice nadzoru nad obywatelami sprawowanego przez funkcjonariuszy i instytucje państwowe za pomocą coraz bardziej wyrafinowanych technik, zwłaszcza przy braku naukowych dowodów na skuteczność tego typu narzędzi w walce z przestępczością, terroryzmem, czy wpływu na poprawę stanu bezpieczeństwa¹⁷.

K. Walby zaprezentował sytuację w Kanadzie, która w jego ocenie stają się powoli "małą Anglią" (choć żadne z państw nie może się równać z Wielką Brytanią pod tym względem). Liczba kamer stale się tam zwiększa, a ich orędownikami są nie tylko politycy i przedstawiciele sektora komercyjnego, ale także lokalne społeczności. To właśnie oddolny ruch obywatelski prowadzi w wielu małych miejscowościach do zamontowania kamer. Ma to miejsce nawet w miejscach pozbawionych przestępczości, co może przemawiać za uznaniem monitoringu jako swoistego antidotum na strach przed przestępczością i terroryzmem¹⁸.

Referat P. Waszkiewicza dotyczył prewencyjnego wpływu monitoringu wizyjnego. Został przedstawiony rozwój sieci w Polsce na przykładzie Warszawy. Zaprezentowano też wyniki badań mających na celu sprawdzenie, czy monitoring rzeczywiście wpływa na przestępczość na objętym swoim działaniem terenie. Dotychczasowe badania nie dają podstaw do wyrażania takiego stanowiska, ale kamery postrzegane są przez opinię publiczną jako

¹⁷ Benjamin Goold, Uniwersytet Oksfordzki, *Privacy and Identity in an Age of Surveillance and Insecurity*

¹⁸ Kevin Walby, Carleton University, *Little England? The Rise of Open-Street Closed-Circuit Television Surveillance in Canada*, Uniwersytet Carleton

idealny środek do zapobiegania przestępczości, co jest – zazwyczaj w dobrej wierze – skwapliwie wykorzystywane przez polityków¹⁹.

Jeden z paneli został poświęcony tzw. *hate crime*, czyli przestępstwom będącym skutkiem nienawiści do ofiary, określanym także jako *bias crime*. Niektóre ustawodawstwa wyróżniają *hate crimes* jako oddzielną kategorię przestępstw. Jeden z prelegentów, J. van Kesteren, zdefiniował *hate crime*, jako „przestępstwo spowodowane nienawiścią ze względu na narodowość, rasę, wyznanie religijne lub orientację seksualną”. Zaprezentował też model badań prowadzonych w piętnastu krajach „starej Unii” mających na celu stwierdzenie, czy imigranci stają się ofiarami *hate crimes* częściej od reszty populacji, a jeżeli tak, to czy wpływa na to sam fakt należenia do mniejszości etnicznej, czy też inne czynniki, takie jak: ubóstwo, bezrobocie, styl życia (zwłaszcza sposoby spędzania czasu wolnego).²⁰

Z kolei P. Lindström przedstawił program walki z *hate crimes*. Jego elementami są: poprawienie wiedzy o problematyce przestępstw motywowanych nienawiścią poprzez edukację i kampanie informacyjne, uwrażliwienie funkcjonariuszy policji na tą kwestię – dociekanie w trakcie przyjmowania zawiadomień o popełnieniu przestępstwa ewentualnych motywów sprawców, zwrócenie uwagi prokuratorów i sędziów na specyfikę tego typu przestępstw oraz polepszenie współpracy z organizacjami reprezentującymi interesy mniejszości.²¹

Od reszty referatów odróżniał się zaprezentowany przez A. Fasihuddina, który zaprezentował przebieg wydarzeń w Pakistanie po opublikowaniu w zachodniej prasie rysunków satyrycznych mających za

¹⁹ Paweł Waszkiewicz, Uniwersytet Warszawski, *Crime Prevention through CCTV*

²⁰ John van Kesteren, Uniwersytet w Tilburgu, *Hate Crime in Europe, Results from the EU/ICVS*

²¹ Peter Lindström, Gunilla Bergerén, Ministerstwo Sprawiedliwości Szwecja, *Working Against Hate Crime*

przedmiot proroka Mahometa. W Pakistanie, podobnie jak w innych państwach muzułmańskich doszło do antyzachodnich zamieszek. Fasihuddin porównał te zajścia do hate crimes, z tą tylko różnicą, że jej ofiarą padły symbole kultury Zachodu. Pewnym „smaczkiem” było podzielenie się przez autora, będącego szefem policji w dystrykcie Charsadda, szczegółami procesu wyciszania zamieszek, w którym aktywny udział brali współpracujący z rządem i policją wysocy duchowni muzułmańscy.²²

Konferencja w Tybindze stała się okazją do spotkania licznych badaczy zajmujących się problematyką gangów, w tym członków „Eurogangu” – istniejącej od dziewięciu lat sieci tematycznej grupującej ponad sto osób prowadzących multidyscyplinarne i porównawcze badania agresywnych grup nieletnich. Środowisko to opracowało przed laty własną definicję gangu młodzieżowego (*A youth gang, or a troublesome youth group, is an durable, street-oriented youth group, whose involvement in illegal activity is part of their group identity*) i ujednolicony kwestionariusz służący do opisu działalności gangów i porównań ich aktywności w poszczególnych krajach.²³ W oparciu o ten kwestionariusz przeprowadzane są badania naukowe, których rezultaty zostały zaprezentowane w Tybindze w toku kilku paneli naukowych. I tak, F. A. Esbensen zaprezentował wyniki badań kryminologów z Uniwersytetu Missouri na temat różnic w strukturze i funkcjonowaniu grup młodzieży pochodzącej z odmiennych środowisk etnicznych w USA.²⁴ F. van Gemert przedstawił wyniki swych badań nad zachowaniami agresywnymi nieletnich w Holandii. Działalności gangów marokańskich, której media holenderskie poświęcają wyjątkowo dużo uwagi, przeciwstawił aktywność

²² Ashraf Fasihuddin, Policja Pakistan, *Blasphemous Cartoons: Agitation and Local Police Efforts in the District Charsadda*

²³ <http://www.umsi.edu/~ccj/pdfs/05%20Youth%20Survey.pdf>

²⁴ Finn-Aage Esbensen, Karin Tusinski, Chris Melde, Brad Brick, Terrance J. Taylor, Uniwersytet Missouri, St. Louis, *The Role of Race and Ethnicity in Gang Membership*.

faszyzującej subkultury młodzieżowej „Lonsdale”. Należą do niej młodzi naziści noszący bluzy znanej firmy odzieżowej z logo przerobionym w taki sposób, by tworzyło napis „NSDAP”²⁵. Z kolei Kerstin Reich i Marc Coester omówili wyniki prac zespołu badawczego z Uniwersytetu w Tybindze nad nieletnimi ze środowisk imigrantów mieszkającymi w Stuttgarcie. Jak się okazało, środowiska tureckie w Holandii, które opisywał van Gemert wyróżniają się – szczególnie na tle Marokańczyków – wysokim poziomem integracji, solidarności i stanowią tym samym grupę mniejszościową nie stwarzającą poważniejszych problemów społecznych, podczas gdy ci sami Turcy przebywający w Badenii-Wirtembergii należą do najpoważniejszych grup ryzyka. Być może przyczyna tego leży w samych grupach imigrantów (mniejszość turecka jawi się jako spokojna wyłącznie na tle Marokańczyków), gdyż nic nie wskazuje na to, że sposób, w jaki do problemów imigrantów podchodzi się w RFN różnił się od znacząco od holenderskiego. I. L. Lien przedstawiła wyniki badań środowisk imigracyjnych w Oslo, gdzie zamieszkała znaczna grupa uchodźców z Azji Środkowej. Autorka postawiła sobie za cel wykazanie, iż rozwiązania sytuacji nieprzystosowania nieletnich można szukać we współpracy z nieformalnymi liderami społeczności imigrantów. Przeprowadzone przez nią wywiady z liderami środowisk muzułmańskich miały na celu ujawnienie, w jaki sposób radzi sobie ona z przypadkami niepożądanych zachowań nieletnich. Najważniejszym środkiem dyscyplinującym okazuje się być ostracyzm, jakim społeczność ta otacza rodzinę nieletnich, co zmusza ją do rozwiązania problemów we własnym zakresie. Presja rodziny okazuje się być niezwykle efektywnym środkiem kontroli. Nieletni, którzy nie zaprzestaną działalności kryminalnej, mogą się

²⁵ Frank Van Gemert, Vrije Universiteit Amsterdam, *Gangs, Migration and Conflict; Some Patterns in the Netherlands*.

liczyć z odesłaniem do kraju pochodzenia. Często stosowanym środkiem jest także zmuszenie nieletniego do zawarcia małżeństwa²⁶.

C. Fiori-Khayat²⁷ i Youra Petrova²⁸ przedstawiły dwa raporty na tematy grup młodzieżowych we Francji i ich aktywności w czasie zeszłorocznych zamieszek w suburbiach wielkich metropolii. Pierwsze z opracowań wskazywało, iż motywacje polityczne zachowań kryminalnych są w gruncie rzeczy nieprawdziwe, młodzież powołuje się na nie przede wszystkim ze względu na potrzebę afiliacji i usprawiedliwienia swoich działań, albo traktuje je jako sposoby na integrację środowiskową lub odstraszanie przedstawicieli innych grup. Jej autorka dowodzi, iż problemy etniczne we Francji są konsekwencją faktu, iż problemy mniejszości nie są obecne w dyskursie politycznym w tym kraju. Stało się tak dlatego, iż taka debata nieuchronnie wiązałaby się z koniecznością rozliczenia się z kolonialną przeszłością, a tę Francuzi woleliby raczej przemilczeć i zapomnieć. W tej sytuacji tematyka mniejszości została zawłaszczona przez polityczną skrajną prawicę, która narzuca styl i warunki dyskusji. Referat Y. Petrovej pokazywał problem „płonących suburbiów” od strony nieletnich. Autorka podjęła się prezentacji jego przyczyn i znaczenia w subkulturze odwołując się do francuskiej tradycji badań socjologicznych.

Senior środowiska Eurogangu Malcolm Klein²⁹ podsumował w swym wystąpieniu informacje zdobyte przez badaczy w wyniku badań ankietowych przeprowadzonych w USA i kilku krajach europejskich, wskazując, jakie są najważniejsze cechy współczesnych europejskich gangów młodzieżowych

²⁶ Inger-Lise Lien, NKVTS, Oslo, *Dealing with Gangs in a Transnational Context*

²⁷ Coralie Fiori-Khayat, Paris IV Sorbonne / Paris IX Dauphine, *Ethnicity & Juvenile Street Gangs in France*

²⁸ Youra Petrova, *Youth Violent Groups in France: Social Context, Ethnicity, and Identity Aspects*

²⁹ Malcolm Klein, Frank M. Weerman, Terence P. Thornberry, University of Southern California, *Street Gang Violence in Europe*

czym różnią się one od grup amerykańskich. Jak się okazuje, gangi takie zarejestrowano we wszystkich krajach objętych badaniami. Ich członkowie rozwijają rozmaite formy aktywności i stosują przemoc na znaczną skalę, większą niż młodzież niedeklarująca przynależności do takich grup. Jednak gangi europejskie są mniej niebezpieczne niż ich amerykańscy odpowiednicy, są nieco mniejsze, słabiej rozwinięte (mniej hierarchiczne), rzadziej też posługują się bronią palną i w mniejszym stopniu akcentują terytorializm.

Ch. Pfeiffer otworzył panel poświęcony wpływowi środków masowej komunikacji na nastawienie punitywne społeczeństwa prezentacją badań medioznawczych, które prowadził wraz ze swymi współpracownikami³⁰. Analizy jego zespołu pokazują nie tylko, iż przekaz medialny na temat przestępczości kształtuje poglądy społeczne w tym zakresie (to nie budziło wątpliwości: autor rozpoczął prezentację od stwierdzenia, że społeczeństwo wie zazwyczaj bardzo dokładnie z własnych obserwacji, jak zmienia się cena benzyny, ale opinię o dynamice przestępczości tworzy sobie wyłącznie na podstawie przekazów medialnych), ale także, jaki wpływ na odbiorców mają poszczególne typy audycji telewizyjnych (od wizualnej wersji tabloidów po poważne programy informacyjne), sposób, w jaki widzowie korzystają z przekazu telewizyjnego (od okazjonalnego po intensywny) oraz jak wpływa na nich materiał fikcyjny i oparty na faktach.

Z dużą przyjemnością słuchacze obejrzeni prezentację C. Waya poświęconą analizie treści i wzorców, według których brytyjskie media przez stulecia informowały o przestępczości. Autor przeprowadził poważną kwerendę zasobów archiwów dokumentacji mechanicznej, stąd dysponował znakomitym materiałem do porównań prasy współczesnej i literatury

³⁰ Christian Pfeiffer, Dolnosaksoński Instytut Badań Kryminologicznych w Hanowerze, *Crime Perception, Sentencing Attitudes and Crime Policy: The Role of Mass Media*

popularnej od XVII w., ówczesnych pamfletów, broszur i ballad ludowych, których kontynuacją w dzisiejszych czasach są tabloidy³¹.

O ile prezentacja C. Waya dowodziła wieloletniej niezmienności wzorca, według którego tworzy się obraz „wroga publicznego,” o tyle następny referat pokazywał trwałość i przeciwnego zjawiska: percepcji przestępcy jako bohatera ludowego. Opracowanie G. Cavagliona poświęcone było współczesnym izraelskim Janosikom gloryfikowanym przez opinię publiczną. Autor przypominał dwie głośne sprawy tego rodzaju, do których doszło w latach dziewięćdziesiątych: młodego biznesmena – sprawcy serii napadów na banki, oraz ubogiego kierowcy zatrudnionego przez firmę przewożącą pieniądze, który uprowadził swoją ciężarówkę z ładunkiem. Ich bohaterzy stali się na jakiś czas bohaterami narodowymi, których publicznie (zarówno w indywidualnych wypowiedziach na forach internetowych, jak i w prasie) chwalono i podziwiano za odwagę i styl³².

Tematyka kobieca zaprezentowana była na konferencji w całym szeregu paneli, z których autorzy niniejszego sprawozdania mogli zobaczyć tylko jeden. B. Geiger przedstawiła wyniki swych badań karier życiowych sprawczyń poważnych przestępstw osadzonych w izraelskim więzieniu³³. Wywiady, które przeprowadziła, wskazują, iż ich zachowania kryminalne są formą („skryptem”) oporu wobec niszczącego je otoczenia społecznego (wykorzystanie seksualne, przemoc domowa, odrzucenie społeczne, wyzysk). Prezentacja przygotowana przez S. Day³⁴ oparta była na wstępnych wynikach

³¹ Cory Way, Uniwersytet Oksfordzki, *Crime News in England*

³² Gabriel Cavaglione, Ashkelon Academic College, Israel, *The Criminal as a Cultural Hero*

³³ Brenda Geiger, Bar-Ilan University, Safed Camp, *Crime, Prostitution, Drugs and Insanity Female Offenders'*

Resistant Strategies to Abuse and Domination

³⁴ Samora Day,

jej badań dziewcząt przebywających w jednym z holenderskich zakładów poprawczych. Badaczka postawiła sobie pytanie o różnice w przyczynach zachowań przestępczych dziewcząt i chłopców, czynnikach ryzyka charakterystycznych dla obu płci, jak również zagrożenia recydywizmem. Intrygujące badania zapowiedział J. Pantano, ekonomista z Uniwersytetu Stanowego Kalifornii, który wykorzystuje modele ekonometryczne w badaniach społecznych³⁵. Zamierza on sprawdzić, czy przestępczość jest konsekwencją odrzucenia we wczesnym dzieciństwie. Okazję do takich badań stwarza fakt, iż pigułki antykoncepcyjne były wprowadzane do obrotu w poszczególnych stanach USA w różnym czasie, począwszy od roku 1960. Jeśli niechciane macierzyństwo jest rzeczywiście przyczyną przestępczości, powinniśmy obserwować spadek liczby przestępstw w dwadzieścia lat po dopuszczeniu do sprzedaży „pigułki” w danym stanie. Sam pomysł takich badań trzeba uznać za oryginalny, autor zdaje sobie jednak sprawę, że będą one bardzo trudne do przeprowadzenia.

Na koniec trzeba wspomnieć o najważniejszym z polskiego punktu widzenia wydarzeniu, do którego doszło podczas tej konferencji: 28 sierpnia Zebranie Ogólne Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego dokonało wyboru prof. dr hab. Krzysztofa Krajewskiego na stanowisko Prezydenta-Elekta ESC. Oprócz niego do Zarządu Towarzystwa wybrano Catrien Bijleveld z Holandii oraz Michaela Leviego z Wielkiej Brytanii. W składzie władz stowarzyszenia znalazł się także Marzio Barbagli z Uniwersytetu Bolońskiego, który będzie gospodarzem następnej, siódmej już konferencji ESC zapowiedzianej na koniec września przyszłego roku.

Catrien Bijleveld, Vrije Universiteit Amsterdam, *Differences in Characteristics and Offending Between Residentially Treated High Risk Boys and Girls*

³⁵ Juan Pantano, UCLA, *Unwanted Fertility and Crime: Exploiting an Unnatural Experiment*